

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

„POGROMCA” Dziś rozpoczynamy pod powyższym tytułem druk nowej powieści

NOWA POWIEŚĆ W „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM” będzie niezwykle oryginalna i zajmująca, niezawodnie też wywoła duże zainteresowanie naszych Sz. Czytelników.

Sowiety uznają suwerenność Rumunii nad Besarabią?

MOSKWA CHCE ZJEDNAĆ BUKARESZT DLA PLANU PRZEMARSZU CZERWONYCH WOJSK PRZEZ RUMUNIĘ.

Bukareszt. — Jak słychać rząd rumuński jest w posiadaniu urzędowej notyfikacji rządu sowieckiego, w której Sowiety uznają suwerenność Rumunii nad Besarabią.

Urzędowy komunikat w tej sprawie wydany zostaje prawdopodobnie dopiero po powrocie ministra spraw zagr. Antonescu z konferencji Małej Ententy, która rozpoczyna się 1 kwietnia w Biadogrodzie.

Wiedeń. — „Daily Herald” donosząc o bliskim jakoby uznaniu przez Rosję sowiecką suwerenności Rumunii nad Besarabią, wyraża zapędy, iż byłoby to jedno z najdonioślejszych wydarzeń dyplomatycznych w okresie powojennym.

Wedle dalszych informacji z Londynu, „Morning Post” zaznacza w tej sprawie, że konflikt pomiędzy Rumunią a Rosją sowietką stanowił dotąd jedną z najpoważniejszych przeszkód w dojściu do skutku paktu miłości i wzajemnej pomocy pomiędzy tymi dwoma państwami. Dyplomacja

Rosji sowieckiej spodziewa się widocznie, że obecnie dojdzie do zawarcia takiego paktu, na mocy którego Rumunia zgodziłaby się rzekomo, jak rozumuje Moskwa, na przemarsz armii czerwonej przez swe terytorium, celem niesienia pomocy Czechosłowacji, w wypadku zaatakowania jej przez Niemcy.

Uznanie Besarabii przez Rosję sowiecką za terytorium czysto rumuńskie miałyby więc na celu zjednanie Rumunii dla polityki Kremli.

Wydaje się jednak mało prawdopodobne, ażeby rząd rumuński chciał wdawać się z Rosją sowiecką w jakiegokolwiek rokowania na temat przemarszu armii czerwonej przez swe terytorium, zwłaszcza, że przemarsz taki mógłby mieć fatalne dla Rumunii następstwa.

Poza tym rumuński minister spraw zagranicznych Antonescu oświadczył już kilkakrotnie, że rokowania takie nie wchodziły w ogóle w rachubę.

się żarliwie o pokój na ziemi hiszpańskiej.

NAWODNIENIE DOLINY JARAMA.

Perignan. — Według nadesłanych tutaj wiadomości, otwarcie wielkich szluz sytemu nawadniającego w dolinie Jarama usunęło zagrażające wojskom rządowym odcięcie Madrytu od wybrzeży wschodnich. Dzięki dokonaniu nawodnienia zapewniono bezpieczeństwo transportom nie tylko na drodze aragońskiej, lecz również drogą, prowadzącą z Madrytu przez Arganda do Walencji. Wojska gen. Aranda zmuszone były wycofać się na wyżyny, znajdującą się na południe od mostu Arganda. Tylko zrzadka padają jeszcze granaty na drogę pomiędzy Arganda i Chinchon z dział artylerii powstańczej, która była również zmuszona wycofać się.

DZIENNIKARZE ZAGRANICZNI W SZTABIE POWSTANCÓW.

Avila. — Korespondent Havasa donosi, że w Avili odbył się bankiet, w którym wzięli udział wszyscy przedstawiciele prasy zagranicznej. Za stołem zasiadli oprócz dziennikarzy liczni przedstawiciele powstańczego sztabu generalnego, a m. in. gen. Mola i Varela. W końcu przyjęcia dziennikarzy, przedstawiciele wszystkich narodowości, wznosili kolejno toasty na cześć gen. Franco. Oficerowie hiszpańscy odpowiadali na te toasty, szczególnie gorąco dziękując przedstawicielom prasy francuskiej.

Tragiczna Wielkanoc w krwawym Madrycie

Parýż. — Madryt — serce Hiszpanii, budzony codziennie dziesiątkami bomb i setkami pocisków artyleryjskich, rozjaśnił się w Wielką Niedzielę blaskiem promieni słonecznych.

A poprzedził tę noc nocny nalot samolotów i ożywiona, aczkolwiek nieszkodliwa wymiana strzałów.

Nad ranem zamilkły karabiny, ucichły działa.

Madryt katolicki, ten Madryt, który podczas wielkotygodniowych uroczystości kościelnych tętnił zawsze wielkim „sursum corda” dziś jest martwy, groźny i wyniszczony.

Potrzaskane i wykalzone domy, to traszliwie żałosny obraz tego wszystkiego, co się dzieje dziś w krwawej Hiszpanii.

Kościół madrycki, o wieżach górujących nad miastem, częściowo zburzone, zamienione zostały na szpital, bądź schroniska dla bezdomnych, którym pociski zniszczyły dach nad głową.

Rozkolysujące się w dzień Zmartwychwstania Pańskiego dzwony, zamarły w tragicznym milczeniu.

Nie było w tym roku rezurekcji w madryckich kościołach.

Ale katolicy nie zrezygnowali z tradycją uświęconych nabożeństw uroczystych. Odbyły się one, jak w starożytnym pogańskim Rzymie, w mieszkaniach prywatnych, gdzie odprawiono rezurekcję.

Celebrujący je kapłani, chyłkiem o świcie, ubrani w szaty świeckie, przekradali się do mieszkań, niosąc w zawiniątkach naczynia liturgiczne.

Tam zaś, gdzie nie można było zorganizować rezurekcji z udziałem kapłana, wysłuchano audycji radiowych z kościołów zagranicznych i modlono

Spiski i zamieszki w Mandżurii

Krwawa bitwa z udziałem partyzantów.

Tokio. — W niedzielę zapadł wyrok w procesie tajnej organizacji bolszewickiej, dążącej do wywołania zamieszek w Mandżurii.

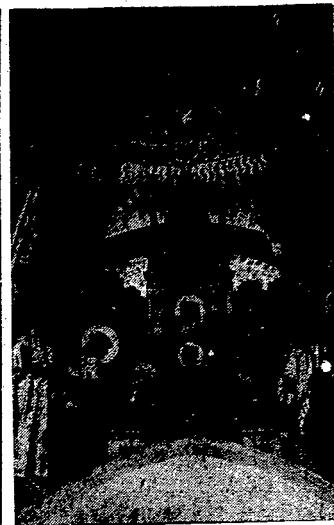
200 osób, w tej liczbie wielu urzędników, nauczycieli i kupców, zostało skazanych na śmierć lub więzienie.

Wśród spiskowców znajduje się wielu dawnych wojskowych z pomocnej ar-

mii chińskiej, którzy utworzyli „Stowarzyszenie Obrony Ojczyzny”.

Na terenie Mandżurii wciąż notowane są starcia z partyzantami.

Wczoraj w pół-wschodn. części Mandżurii doszło do bitwy między oddziałem partyzantów, złożonym z 500 ludzi, prawdopodobnie członków tej samej organizacji, a oddziałem regularnych wojsk



Freski polskie w bazylice loretańskiej. Reprodukujemy drugi z trzech z kopii polskiej w bazylice loretańskiej w Loreto. Fresk ten, dzieło włoskiego artysty malarza Artura Gatti, przedstawia apostoła Madonny Loretońskiej, jako król król Polski. Oryginał to zdjęcie nie było dotąd reprodukowane w żadnym z pism polskich.

japońskich. W bitwie poległo 21 żołnierzy japońskich i oficer.

O stratach partyzantów, które były bardzo duże, brak jest wiadomości.

Starcie nastąpiło w czasie napadu partyzantów na miasto Iian, na rzece Sungari, położonej w odległości 255-km. na wschód od Charbinu.

ROZMOWA MIN. DELBOSA z MIN. BECKIEM W CANNES.

Berlin. — Doniesienia prasy berlińskiej z Paryża wskazują na szczególne znaczenie rozmów ministra Delbosa z ministrem Beckiem w Cannes. Piśma niemieckie, zaznaczają, że minister Delbos rozważał z min. Beckiem sprawę udziału Polski w europejskim systemie bezpieczeństwa, sprawę paktu zachodniego oraz kwestię neutralności Belgii. Minister Delbos miał zapewnić polskiego ministra spraw zagranicznych o absolutnie automatycznej pomocy francuskiej na wypadek jakiegokolwiek ataku na terytorium Polski. Gwarancja francuska nie rozciąga się jednak — twierdzi prasa berlińska — na obszar Gdańska. Podkreślenie tego faktu przez prasę niemiecką wydaje się wcale znamienne.

Bolszewicy zamordowali patriarchę moskiewskiego.

Kowno. — Krąży tu uporczywe pogłoski o tragicznym zgonie patriarchy moskiewskiego metropolity Piotra Krutickiego.

Przed niedawnym czasem metropolita prawosławny w Kownie, który podlega patriarche moskiewskiemu, otrzymał z początkiem roku bieżącego zawiadomienie, że na miejsce metropolity Krutickiego mianowany został metropolita Siergiej, który z dniem 1



Mussolini w Wielkiej Radzie faszystowskiej. Ostatnio odbyło się z udziałem Mussoliniego kilka doniosłych posiedzeń włoskiej Wielkiej Rady faszystowskiej. Na zdjęciu Mussolini widoczny jest w drugim rzędzie jako trzeci od lewej strony

REUMATYZM łeczenia oraz wszelkie nerwobóle naru-
we „SAPONENTOL” Matuli. Żądać w aptekach
i drogerjach.

ROCZNICA LEGIONU A. MICKIEWICZA.

stycznia objął swe funkcje duchowne. Dopiero na skutek specjalnego zapytania metropolity prawosławnego w Kownie, kościelne władze sowieckie odpowiedziały, że metropolita Kruticki zmarł, nie podając żadnych szczegółów, kiedy i gdzie.

Wiadomym jest, że patriarcha Kruticki od kilku lat przebywał na wygnaniu na Syberii i zamieszkiwał pod strażą G. P. U. w pobliżu ujścia rzeki Ob. Mimo to, że termin kary wygnania dawno upłynął, patriarcha Kruticki nie powrócił do Moskwy, ponieważ nie chciał się zgodzić na przedłożone przez władze sowieckie warunki.

Dokoła tej tajemniczej sprawy krąży najfantastyczniejsze pogłoski. Według wiadomości otrzymanych w Kownie patriarcha Kruticki został podobno zamordowany.

TELEGRAMY

KANCLERZ HITLER W NADRENIU.

Paryż. — Prasa francuska donosi z Berlina, iż kanclerz Hitler ma zamiar udać się w najbliższym czasie w podróż inspekcyjną do Nadrenii. Według doniesień „Intransigeant”, kanclerz ma przede wszystkim zamiar zaopiniować się ze stanem robót fortyfikacyjnych, rozpoczętych na lewym brzegu Renu rok temu po obsadzeniu strefy zdemilitaryzowanej przez wojska niemieckie.

HITLER POGODZIŁ SIĘ Z GEN. LUDENDORFEM.

Berlin. — Ogłoszono oficjalnie wiadomość o wymianie zdań między kanclerzem Hitlerem a gen. Ludendorffem. Wiadomość ta jest niewątpliwie sensacją wewnątrz, niepozobawioną pewnych akcentów zewnętrzno-politycznych. Wiadomość ta mówi wyraźnie o usunięciu dotychczasowych tarć w stosunkach między kanclerzem i sędziwym wodzem niemieckim z okresu wojny światowej. Podstawą tego porozumienia jest z jednej strony uroczyste uznanie przez Ludendorffa wiekopomnych zasług kanclerza w dziedzinie „rozdarcia hańby Wersalu”, przywrócenia potęgi zbrojnej Rzeszy i jej pełnej suwerenności nad Renem, z drugiej zaś podkreślenie przez kanclerza dziejowych czynów gen. Ludendorffa i uroczyste zadeklarowanie, że Trzecia Rzesza i jej siła zbrojna pozostawia się znów do osobistego pełnego zaufania kontaktu z Ludendorffem

Katolicy niemieccy w obawie wzrostu wpływu neopogaństwa.

Wiedeń. — Pojednanie się Ludendorfa z Hitlerem wywołało w tutejszych kołach katolickich wielkie obawy co do dalszych losów katolicyzmu w Niemczech. Dodac bowiem należy, że Ludendorff jest fanatycznym wprost propagatorem idei nowopogaństwa i wydaje nawet od szeregu lat własne pismo poświęcone propagandzie pogaństwa, w którym atakuje w formie dotąd niespotykanej zasady wiary katolickiej. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że pojednanie się Hitlera z Ludendorffem nastąpiło w odpowiedzi na najnowszą encyklikę Papieża, zwróconą przeciwko narodowemu socjalizmowi i że Ludendorff będzie obecnie uprawiał w porozumieniu z Hitlerem swą akcję przeciwkatolicką, której skutki mogłyby się okazać nieobliczalne, pogłębiając jeszcze bardziej przepaść pomiędzy Kościołem i reżimem Trzeciej Rzeszy.

Poza tym słychać, że Ludendorff zostanie zamianowany niebawem marszałkiem polnym armii niemieckiej. Nominacja ta nie da mu jednak większych wpływów na politykę wojskową Niemiec, z uwagi na chłodne ustosunkowanie się do osoby Ludendorffa marodajnych kół wojskowych w Niemczech, nie mogących wybaczyć mu jego strategii z czasów wielkiej wojny.

Rzym. — Z okazji 89-jej rocznicy utworzenia legionu przez Adama Mickiewicza, tutejsze Towarzystwo Polskie im. A. Mickiewicza oraz Związek ochotników wojennych włoskich złożyły na tablicy pamiątkowej przy Via del Pozetto wieńce laurowe.

Podczas uroczystości obecny był poczet sztandarowy Związku ochotników włoskich oraz pierwszy radca miasta Rzymu, reprezentujący gubernatora rzymskiego.

PRYZYGOTOWANIA KORONACYJNE

London. — Do Vancouveru w Kanadzie przybył brat cesarza japońskiego książę Sziszibu, który, jak wiadomo, udaje się do Londynu na uroczystości koronacyjne. Książę Sziszibu wręczy przy tej okazji królowi Jerzemu VI odznaki orderu Chryzantemy, zaś królowej Elżbiecie odznaki orderu Św. Korony.

DELEGACJA DUCHOWIEŃSTWA JEDZIE DO HISPANII.

Paryż. — Delegacja brytyjska, złożona z przedstawicieli duchowieństwa anglikańskiego i katolickiego, udająca się bez zezwolenia władz angielskich do Hiszpanii, przybyła do Paryża. Na czele delegacji stoi Herbert Johnson, dziekan Canterbury, który oświadczył, iż całkowitą odpowiedzialność za delegację i jej zadania przyjmuje na siebie, wobec tego, iż rząd brytyjski, nie udzielając zezwolenia na wyjazd delegacji, nie ponosi za nią żadnej odpowiedzialności.

Walki pod oblężonym miastem

Pozoblanco po bombardowaniu. Kordoba. — Milicjanci, którzy przeszli na stronę powstańców w okolicach Pozoblanco, potwierdzili, że mjr. Perez Salas, dowódca garnizonu zamkniętego w mieście, został poważnie ranny odłamkiem bomby, rzuconej z samolotu. Milicjanci do dali, że obecnie w mieście nie ma ani jednej osoby cywilnej i że garnizon ucierpiał bardzo od ognia działowego i bomb, zrzuconych z samolotów.

Paryż. — Havas donosi, że wojska rządowe na odcinku Pozoblanco zajęły miejscowości: Alcaracejos i Villa Nueva del Duque, odległe o kilkanaście kilometrów na zachód od Pozoblanco.

Wojska powstańcze zajęły na odcinku Calamocho (front aragoński) kilka pozycji wojsk rządowych, które uchodziły za niezdobyte. Walka trwała około 2 godzin.

GEN. FRANCO ROZPOCZYNA BLOKADĘ.

Paryż. — Z portów, które znajdują się w ręku powstańców, wyszła na morze flotylla szalup, kutrów i innych jednostek morskich. W ten sposób generał Franco zamierza wzmocnić blokadę wybrzeży nieprzyjacielskich. Do niedawna gen. Franco posiadał 6 większych okrętów wojennych w porównaniu z 27 okrętami rządu walenckiego. Mimo to zdołał on osiągnąć przewagę na morzu przede wszystkim dla tego, że po jego stronie znajdują się niemal wszyscy oficerowie marynarki, o ile nie zostali wzięci do niewoli, lub zamordowani przez marynarzy. Obecnie wraz z flotyllą okrętów pomocniczych gen. Franco rozporządza flotą, złożoną z 40 jednostek, co mu umożliwi przeprowadzenie blokady.

Na frontach hiszpańskich

tylko drobne starcia.

Salamanca. — Komunikat urzędowy kwatery wojsk powstańczych podaje: Na froncie 5 dywizji armii północnej lekka strzelanina. Na liniach naszych zjawia się 26 osób, w tym jeden kapitan, jeden porucznik artylerii i jeden lekarz.

Na odcinku 6 dywizji w wyniku wczorajszego bitwy pod Lorilla zdobyliśmy 60 karabinów i dużą ilość granatów ręcznych.

Na różnych odcinkach 8 dywizji kanonada.

Na odcinku dywizji Avila i Soria nie szczególnego.

Grupa armii madryckiej: Atak, podjęty ubiegłej nocy na Majadahonda, został odparty z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami. Krzyki rannych, pozostawionych przez wojska czerwone na polu bitwy, słychać było całą noc. Na froncie Madrytu 24 milicjanów i 12 cywilnych osób przeszło na naszą stronę.

Na odcinku Orgiva armii południowej nieprzyjaciel atakował bez powodzenia pozycje nasze pod Buñon.

Na odcinku Kordoby panuje w dalszym ciągu niepogoda, a opłakany stan dróg wstrzymał wszelkie operacje.

Lotnicy nasi przelecieli nad lotniskiem Andujar, niszcząc 12 aparatów nieprzyjacielskich.

Burgos. — Rozgłoszono tutejsza podaje, że na odcinku Guadalañara wojska rządowe podjęły nowy atak. 22-gi w ciągu 15-tu dni. Atak ten zakończył się również niepowodzeniem.

Na wszystkich odcinkach Jarama i Guadalañara wznowione zostały walki artyleryjskie. Wiele pocisków padło w centrum Madrytu, wyrządzając wielkie szkody na Gran Via, ulicy Alcala i Puerta del Sol.

We wtorek ok. godz. 23-ciej samoloty powstańcze dokonały lotu nad Madrytem, zrzucając kilka bomb w różnych punktach miasta.

Kino-Teatr „Atlantic”



VICTOR
McLAGLEN
WIELKI ŁEB - WIELKI DOKŁAD
BRUTAL

POGŁOSKI O BUNCIE W MAROKU HISPANSKIM.

London. — Według informacji hiszpańskiej agencji prasowej, ruch przeciwko powstańcom w Maroku miał wybuchnąć jednocześnie w Tetuanie, Larache, Ceucie i w innych miastach, w związku z wykryciem spisku. Aresztowano dotychczas 1.150 osób.

London. — Reuter donosi z Gibraltaru, iż nie można tam uzyskać potwierdzenia pogłoski, jakoby gen. Franco udał się mać do Tetuanu. Sądzą tu jednak, iż wiadomości tej nie można odrzucić kategorycznie.

KANAL MOSKWA — WOLGA.

Ryga. — Z Moskwy donoszą: „Izwestija” przynoszą wiadomość o zakończeniu prac nad budową kanału rzeka Moskwa — Wolga.

Rezerwuarem wód dla powyższego kanału będzie t. zw. „Morze Moskiewskie”, którego wielkość wyniesie 327 km³.

Ażeby napelnić ten rezerwuuar wody Wolgi będą wstrzymywane aż do połowy kwietnia przez 3 minuty dziennie przy pomocy czterech 150-tonowych śliz zaporowych.

KS. WINDSORU W APPEBACH.

Wiedeń. — Dyrekcja telegrafów Górnej Austrii założyła specjalny przewód telefoniczny z willi księcia Windsoru, Appesbach, w st. Wolfgang, do Bad-Ischl, ze względu na codzienne rozmowy ks. Windsoru z Anglią i Francją. Mieszkańcy St. Wolfgang powitali przybywającego księcia Windsoru bardzo serdecznie.

MUSSOLINI CHCE OSADZIĆ KSIĘCIA WŁOSKIEGO NA TRONIE HISPANSKIM.

Wiedeń. — Wedle doniesień z Barcelony, które przjąć należy z wielkimi zastrzeżeniami, domaga się Mussolini wzmianki o niesienie pomocy wojskowej generałowi Franco, przywrócenia monarchii w Hiszpanii i osadzenia na tronie hiszpańskim księcia włoskiego Aosty, potomka księcia Amadeusza Sabaudzkiego, który w r. 1870 wybrany został przez Korolę królem, sprawując władzę przez 3 lata.

Pięciu księży i sześcioro dzieci uratowanych przez lotnika.

London. — W Londynie otrzymano szczegóły okoliczności w jakich kanadyjski lotnik Matt Berry uratował życie katolickich misjonarzy i eskimoskich dzieci.

Skuter misjonarzy francuskich został uwięziony przez lody jeszcze w końcu września. Cztery księży misjonarzy z sześciorgiem dzieci przebiegli piechotą 75 kilometrów, by dotrzeć do Letty Harbour, gdzie znajdował się posterunek misyjny. Żywność ich była na wyczerpaniu, strasliwa zawiewa śnieżna zmyliła im drogę, aparat radiowy uległ uszkodzeniu.

Lotnik, przelatując nad tą okolicą, spostrzegł gromadkę zbłąkanych i przywiózł im ekspedycję ratunkową, która odwoziła ich w bezpieczne miejsce po miesiącach strasznej tułaczki.

Czerwonym we Francji wszystko wolno

SOCJALISTYCZNY KONGRES W M. CREIL.

Paryż. — W czasie świąt w miejscowości Creil odbył się kilkudniowy zjazd ogólnokrajowy młodzieży socjalistycznej, organizacji związanej z partią socjalistyczną. Kongres ten budził zainteresowanie o tyle, że od dłuższego już czasu organizacje tej nurtowały wpływy skrajnie radykalne, komunistyczne, a nawet lewicowo - komunistyczne.

Organizacja ta przyczyniała władzom partyjnym poważne kłopoty. Wyrazem tej frondy młodzieży wobec starszych przewodców partii socjalistycznej był fakt, że tuż przed kongresem władze bezpieczeństwa na polecenie ministra spraw wewn. socjalisty Dormoy zmuszone były zamknąć organ tej organizacji „Jeune Garde” za propagandę antymilitarystyczną.

Zjazd młodzieży socjalistycznej w Creil odbył się bez niespodzianek. Po ważna większość zgromadzonych u-

chwaliła wotum zaufania do polityki rządu i władz organizacyjnych. Trzej ministrowie, a mianowicie minister stanu Paul Taure, sekretarz generalny partii socjalistycznej, wiceminister spraw marynarki wojennej Blanche oraz minister rozywek Langrange, byli gorąco oklaskiwani, kulminacyjnym punktem kongresu była deflada 10 tys. umundurowanych w niebieskie koszule i czerwone krawaty t.zw. młodych gwardzistów socjalistycznych” przez ulice miasta oraz zbiórka na miejscowym stadionie im. Rogera Salengro.

Prasa umiarkowana atakuje rząd z racji kongresu, dowodząc, że rząd ostentacyjnie toleruje i popiera manifestacje półwojskowych organizacji młodzieży socjalistycznej, podczas gdy spokojne zebrania umiarkowanych organizacji politycznych nie są tolerowane. Należy dodać, że z okazji zjazdu miasto Creil było udekorowane czerwonymi chorągiewkami.

ORGANIZACJA SZPIEGOWSKA W LOS ANGELES.

Los Angeles. — Policja tutejsza wpa-
dła na ślad organizacji szpiegowskiej,
Na ślad ten naprowadziła walka na
noże między dwoma Japończykami.
W pokoju jednego z nich znaleziono
stację radiową, mapy fortyfikacyj-
wysp hawajskich i plan systemu za-
opatrywania w wodę Los Angeles.

STRAJK, KTÓRY MOŻE ZAGRO- ZIĆ ZBROJENIOM ANGLII.

Londyn. — Rozpoczęły się pertrak-
tacje przedsiębiorców z mechanikami
i majstrami w przemyśle metalowym.
Gdyby porozumienie nie zostało osią-
gnięte, wówczas zostaną objęte straj-
kami zakłady przemysłowe, zatrud-
niające 120 tys. robotników. Strajk
ten może wstrzymać wykonanie pro-
gramu zbrojeniowego Anglii.
Robotnicy huty Beardmore Park-
reans w Glasgow domagają się podnie-
sienia płac o 1 penny na godzinę. Wy-
stawili oni posterunki przy wejściu na
teren huty, aby niemożliwić rozpocze-
cie pracy nocnej zmianie 600 robotni-
ków.

Do konferencji w Londynie przy-
wiązywane jest wielkie znaczenie.

Echa rzekomej kradzieży w hotelu w Cannes.

Paryż. — Ambasador R. P. w Pa-
ryżu zdementował wiadomość poda-
ną w sensacyjnej formie przez dzien-
niki francuskie i angielskie o włamaniu
dokonanym rzekomo do apartamen-
tów zajętych przez min. Becka i jego
otoczenie w jednym z hotelów w Can-
nes. Wiadomości te mówiły, że niezna-
ny sprawca dostał się przy pomocy
podrobionego klucza do pokoju sekre-
tarza ministra, gdzie przerzucał papie-
ry prawdopodobnie w poszukiwaniu
jakichś dokumentów.

Według podanych przez „IKC”, in-
formacji, incydent miał następujący
przebieg: W najbardziej znanym hote-
lu w Cannes min. Beck zajmując, od-
kąd tu przybył z Monte Carlo, aparta-
ment Nr. 94, położony z dwóch poki-
oi, łazienki i przedpokoju. Na samym
piętrze mieszkają towarzyszący min.
Beckowi dyr. Lubiński i sekret. Sie-
dlecki oraz pod Nr. 84 polski komi-
sarz policji p. Gałka, towarzyszący
min. Beckowi w jego podróżach.

Ub. soboty wieczorem min. Beck
zeszedł jak zwykle około godz. 20-tej
do restauracji hotelowej na kolację.
O tej samej porze na kolację udał się
oficer policji Gałka.

Kiedy późnym wieczorem p. Gałka
powrócił do siebie, zastał on drzwi
swego pokoju otwarte. Otwarta była
również walizka, w której rzeczy
przerzucono niczego jednak nie zabie-
rając.

Wezwana natychmiast policja francuska
pozostała w hotelu do rana. Jak
dotąd śledztwo, które toczy się nadal
nie dało żadnego rezultatu.

GROZBA STRAJKU 400 TYSIĘCY GÓRNIKÓW.

Nowy Jork. — Stany Zjedn. stoją
wobec możliwości strajku 400 tysię-
cy górników, o ile komitet mieszany
nie osiągnie dziś porozumienia co do
wysokości zarobków i godzin pracy
albo przedłużenia dawnego układu.

NIEUDANY RABUNEK 17-LETNIE- GO WYROSTKA.

Berlin. — Na jednym z przedmieść
Frankfurtu nad Menem 17-letni wyro-
stek, zamaskowany i uzbrojony w re-
wolwer, wtargnął do filii bankowej i
zażądał wydania gotówki.

Napastnik spotkał się z odmową,
wobec tego dwukrotnie strzelił, niko-
go jednak nie trafiając.

Jednemu z urzędników udało się
nieposposzczenie przebiec do sąsiednie-
go pokoju i zaalarmować policję.

Sprawca napadu opuścił pospie-
sznie lokal i odjechał na rowerze do
pobliskiego lasu. Zarządzono bezzwłó-
cznie pościgi za młodocianym bandy-
tą i aresztowano go.

„Moskwa nie da się ugłaskać”

Berlin. — Mowa Stalina w Komitecie
wykonawczym partii komunistycznej —
wygłoszona dnia 8 marca, a którą do-
piero teraz ogłoszono w prasie oraz przez
radio, witana jest w Berlinie jako do-
wód, iż Moskwa nie da się „ugłaskać”.
Angielskie zdzenia, które poczęły się
ustalać od czasu podróży ministra Ede-
na do Moskwy, że Sowiety uda się „ob-
laskawić”, poniosły, według interpretacji
Berlina, zdecydowany cios. Mowa
Stalina — twierdzi prasa berlińska —
jest brutalnym wykazaniem całemu światu,
że Rosja nie zrezygnowała ze swoich
imperialistycznych planów, że rewolucja
świata jest dalej istotnym celem po-
lityki Kremla.

ANGLIA UZNA ANEKSJĘ ABISYNI?

Rzym. — Londyński korespondent
„Tribunu” informuje, że rząd angielski
zamierza wystąpić na najbliższej sesji
Zgromadzenia Ligi Narodów w inicjaty-
wą w sprawie uznania de jure włoskie-
go imperium Afryki Wschodniej.

DZIECI ODKRYŁY W LESIE TROJE ZWŁOK.

Berlin. — W drugi dzień świąt dokonali
dzieci, bawiące się w lasku koło Bordes-
holm (Niemcy) wstrząsającego odkrycia.

Kino „EDÉ” i Aleja Nr. 12.

Najnowszy, rewelacyjny film polski
PIĘTRO WYŻEJ
Role główne: **EUGENIUSZ BODO, HELENA
GROSSOWNA, JOZEF ORWID** i inni.
Miłość! Humer! Fiosenka! Królują obok znakomitych
wykonawców w tym najdoskonalszym przeboju polskim.
Początek: 5-ta, 7 m. 15 i 9 m. 30 wiecz.

Milionowe straty Francji

WSKUTEK FALI STRAJKÓW.
Paryż. — Prawicowcy „Le Jour” prze-
prowadził obliczenie, z którego wynika,
że fala strajków, jaka przeszła od czer-
wca do grudnia 1936 r. kosztowała kraj
około 4,5 miliarda franków.
Według dziennika, strajkowało w przy-
bliżeniu w tym czasie 6 milionów pra-
cowników przeciętnie po 10 dni, co czy-
ni razem 480 milionów godzin pracy. —
Jeśli liczyć godzinę pracy po 5 fr., to po-
zycja ta czyni 2 miliardy 400 mil. fr. Do
tego należy doliczyć utratę zamówień
przez przemysł, naprawę maszyn, uszko-
dzonych przez długotrwałą bezczynność,
marnowanie wielu produktów, ulegają-
cych łatwemu psuciu i zamówienia, jakie
z racji wstrzymania produkcji kilka ga-
łęzi przemysłu francuskiego poczynić mu-
siało zagranicą, co razem uczyni 4,5 mi-
liarda franków. Mimo, że kilka zakładów
przemysłowych wypłaciło strajkującym
półowe zarobków, dziennik oblicza, że
klasa robotnicza straciła przez czas straj-
ku około półtora miliarda franków.



Największa stacja telewizyjna na wystawie światowej w Paryżu.
Francuskie Ministerstwo Poczty i Telegrafów udzieliło jednej z firm francuskich zamówienia
na budowę telewizyjnej stacji nadawczej. Stacja ta będzie pracowała na tegorocznej wystawie pa-
ryskiej i będzie największą z dotychczas wykończonych. Aparatura nadawcza będzie zmontowa-
na u stóp wieży Eiffla, a nadajnik jej będzie posiadał 30 kilowatów mocy. Studia będą się znaj-
dowały w pawilonie radiowym na terenie wystawy. W ten sposób wieża Eiffla, która stała się
osobliwością Paryża na wy-tawie w r. 1889 i w r. 1916 po raz pierwszy odebrano roz-
mowę radiotelegraficzną z Ameryki — będzie znów, dzięki stacji telewizyjnej, ośrodkiem wiel-
kiego zainteresowania podczas tegorocznej wystawy. Zdjęcie nasze przedstawia perspektywę wiel-
kiej stacji na wieży Eiffla symbol współczesnego Paryża, i jednocześnie dotychczas argydelio
jedynki ludzkiej

...nie, proszę Pań, więcej
nie potrzebuję Pani
no Krem wydosz
Niemce bowiem nie mogą
lepszego od Nivea
niepogawędzić nawet
najdłuższymi cięt

WODOR W SKROPI
KREM NIVEA
WIELKIEJ SKÓRZE

Do nabycia tylko w
oryginalnych opakowaniach
po cenie od zł. 0,40 - 2,40

W środku lasku znalazły dzieci zwłoki
trzech osób.

Zandarmeria ustaliła, że 35-letni mies-
zkamiec Holzhausen zastrzelił swą żonę i
3-letniego synka, poczem odebrał sobie ży-
cie. Dramat rozegrał się już przed kilku
dniami. Z ciała, znalezione przy zwłok-
kach wynika, że rozpaczyłwgo czynu do-
konano z premedytacją. Prawdopodobnie
kobieta była wtajemniczona w zamiary
swego męża.

Posel sowlecki w Walencji oblecuje jawną dostawę broni dla czerwonej Hiszpanii?

Berlin. — „Völkischer Beobachter”
w depeszy datowanej z Lizbony podaje
wiadomość, że poseł sowlecki przy rzą-
dzie czerwonym w Hiszpanii, Gałkis, w
czasie niedawno odbytej konferencji z
Caballero wyraził się między innymi, że
niedługo nadejdzie czas, iż rząd sowiec-
ki będzie w możności oficjalnie dostar-
czać broń i materiał wojenny czerwonej
Hiszpanii.

Należy też liczyć się z faktem — oś-

wiadczył również Gałkis — że ZSRR.
wyśle do Hiszpanii poważniejsze oddzia-
ły regularnej armii sowieckiej.

Tę obietnicę poprzedził Gałkis przy-
puszczeniem, że pakt nieinterwencji w spra-
wy Hiszpanii niebawem całkowicie upa-
dnie.

18.000 Rosjan wylądowało w Barcelonie.

Berlin. — Prasa niemiecka podaje do-
niesienia prawniczych pism paryskich o
wylądowaniu 18.000 żołnierzy sowieckich
w Barcelonie. Zdaniem Berlina So-
wietcy pośpieszyli się z pomocą przed
wprowadzeniem kontroli morskiej nad
Hiszpanią.

KOMUNIKAT MADRYCKI

Madryt. — Urzędowy komunikat komi-
tetu obrony Madrytu podaje: Na froncie
środkowym, na odcinku Guadalajara przez
cały dzień trwał pojedynk artyleryjski.
Artybera rządowa zniszczyła kilka bate-
ryj nieprzyjacielskich. Na prawy odcinku
tego frontu wojska nasze dokonały wy-
wiadu, nie napotyając oporu. Na innych
odcinkach wojska nasze fortyfikowały
zdobytą wczoraj pozycję. Na stronę naszą
przeszło kilku zbiegów.

POGRZEB Ś. P. KAROLA SZYMANOW- SKIEGO 6-go KWIEŹNIA.

Warszawa. — Uroczystości pogrzebo-
we ś. p. Karola Szymanowskiego mają,
według projektu komitetu, przybrać cha-
rakter wielkiej powszechnej manifesta-
cji żałobnej całego świata muzycznego i
najszerszych sfer społeczeństwa.

Przybycie zwłok wielkiego kompozy-
tora do Warszawy odbędzie się w niedzie-
łę wieczorem, poczem zwłoki będą prze-
prowadzone do wielkiej sali konserwa-
torium, gdzie będą się znajdowały przez
poniedziałek. Do Zbyszynia wyjedzie de-
legacja muzyczna.

Sam pogrzeb odbędzie się we wtorek,
dn. 6-go kwieźnia, w godzinach rannych,
z kościoła Św. Krzyża. Wzdłuż całej tra-
sy konduktu magistrat stołczy zamierza
zarządzić zapalenie latarni, przybranych
kirem.

Poznań. — Wobec ustalenia trasy po-
grzebu ś. p. Karola Szymanowskiego,
która prowadzić będzie przez Poznań,
prawdopodobnie już w piątek, tutejsze
sfery muzyczne przygotowują wielkie
uroczystości żałobne na dworcu poznań-
skim.

ŁÓDŹ OTRZYMAŁA RADĘ PRZYBO- CZNĄ ZAMIĄST RADY MIEJSKIEJ.

Łódź. — W związku z wnioskiem
wojewódzkiego do ministra spraw
wewn., o rozwiązanie łódzkiej rady
miejskiej. Mówi się, iż Łódź otrzyma
radę przyboczną, w której skład wej-
dzie 36 osób.

Dymisja władz Klubu Sprawodawców Parlamentarnych z zwi- zku z zarządzeniami p. Cara.

Warszawa. — Zarząd Klubu Sprawo-
dawców Parlamentarnych na posiedze-
niu w dniu 31 marca b. r. postanowił
zwołać nadzwyczajne walne zebranie
członków klubu na sobotę, dnia 3 kwie-
tnia b. r. w lokalu Klubu w Sejmie w
pierwszym terminie na godz. 16, w dru-
gim na godz. 17. Porządek dzienny obr-
ad nadzwyczajnego walnego zgroma-
dzenia obejmuje: złożenie dymisji przez
Zarząd, wybory Zarządu oraz wnie-
sienie wnioski.

Zwołanie nadzwyczajnego zgromadze-
nia Klubu Sprawodawców Parlamentar-
nych pozostaje w związku z konfliktem,
powstałym na tle znanych zarządzeń
marszałka Sejmu p. Cara w stosunku do
„I. K. C.”

ANDRZEJ STRUG CIĘZKO CHORY

Warszawa. — Andrzej Strug (Ta-
deusz Gałeki) od pewnego czasu cięż-
ko niedomaga. W stanie zdrowia wy-
bitnego pisarza nastąpiła ostatnio
znaczące pogorszenie; wywiązała się
uremia.



3 kremy

Nie można pozostawiać skóry twarzy samej sobie. Trzeba dbać o nią. Skórę suchą — nasycić kremem łagodnym **CRÈME NEUTRE**, do tłustej stosować bezsiluszczowy krem **SETA**, normalną — odżywiać **Udelikatniając kremem VIRGINIA**. Piękna, pielęgnowana cera czyni twarz Pani — świeżą, młodą i pełną.

PERFECTION

ARESTOWANIE KOMENDANTA POLICJI W OTWOCKU.

Warszawa. — W Otwocku aresztowano komendanta miejscowej policji aspiranta Józefa Speisera. Jednocześnie aresztowano pięciu osobników, którzy współdziałali w dokonywaniu przestępstw. Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy. Toczy się dochodzenie.

Skreślenie subsydium dla lubelskiej gminy żydowskiej

Lublin. — Na wniosek radnego Str. Narodowego Bardzika rada miejska w Lublinie skreśliła z budżetu miejskiego subwencje dla gminy żydowskiej w wysokości 4.000 złotych.

Za wnioskiem głosowało 16 radnych narodowców i jeden radny sanacyjny 16 radnych sanacyjnych wstrzymało się od głosowania, co w rzeczywistości równało się poparciowi wniosku, gdyż według regulaminu głosy wstrzymujących się uważane były za odane za wnioskiem.

SILNY WSTRZĄS ZIEMI W OKOLICACH KATOWIC.

Katowice. — W środę, o godz. 5.05 rano w okręgu przemysłowym górnośląskim w Katowicach, w Chorzowie, Wielkich Hajdukach, Nowej Wsi, Nowym Bytomiu i t. d. odczuło bardzo silny wstrząs podziemny pochodzenia tektonicznego.

Większych szkód nie stwierdzono. Wstrząs dał się odczuć na Polskim Górnym Śląsku w drugie święto Wielkanocne.

Po wybuchu petardy

— tylko 7 osób w więzieniu.

Wilno. — Ze 120 aresztowanych narodowców w Wilnie, — których po sądowno udział w zamachach bombowych przeciwko Żydom, wypuszczono wszystkich na wolność, zostawiając w więzieniu tylko siedmiu, wśród których tylko jeden jest członkiem Str. Narodowego.

Wobec wydania przez wojewodę wileńskiego zakazu działalności Str. Narodowego, na terenie powiatu wileńskiego występują zarządy zawieszonych organizacji z rekursem do min. spraw wewnętrznych.

PONOWNE PRÓBY ZAMIESZEK ULICZNYCH WE LWOWIE.

Lwów. — Próby wywołania zamieszek ulicznych były we Lwowie ponawiane we środę.

Celem uniknięcia natłoku i zatoru przy kontroli bezrobotnych biuro po-

średnictwa pracy zarządziło odprawę zgłaszających się w grupach po 50 osób.

Zgromadzeni przed bramą wejściową bezrobotni, podburzeni przez agitatorów, usiłowali wylamać bramę i wdrzeć się siłą do zabudowań Urzędu Pośrednictwa Pracy. Usiłowania te udaremniła policja, rozpraszając atakujących.

Drobne grupy próbowały ponownie zebrać się u wylotu ulicy Pierackiego i dwukrotnie na Wałach Hetmańskich. Usiłowania te zlikwidowały oddziały pogotowia policyjnego. A resztowano kilku agitatorów i natrafiono na sprawców wybicia szyb wozie tramwajowym.

Zderzenie 2 samolotów w powietrzu

pod Poznaniem.

Poznań. — W Wysokotowie pod Poznaniem wydarzyła się katastrofa samolotowa, której ofiarą padli dwaj młodzi oficerowie - lotnicy.

Tuż po godzinie 10 rano wystartowały dwie maszyny myśliwskie miejscowego pułku lotniczego do lotu służbowego.

Gdy aparaty znajdowały się o 4 km. od lotniska w Ławicy, nastąpiło zderzenie się ich w powietrzu.

Jeden z samolotów stanął momentalnie w płomieniach, a drugi rozpadł się dosłownie w drobne kawałki.

Obie maszyny runęły na ziemię,

grzebiąc pod sobą zmiażdżone zwłoki lotników.

Zginęli podporucznicy-piloci: Aleksander Billewicz i Wład. Sadowski. Na miejsce katastrofy wyjechała komisja wojskowa.

Odpalony konkurent zabił ukochaną i jej ojca poczem w pościgu został zastrzelony przez policję.

Lublin. — Michał Tylus, 25-letni mieszkaniec wsi Annów w pow. Brasnostańskim kochał się w córce gospodarza z kolonii Szklarnia, Franciszce Gienkównie. Młodzi mieli się pobrać ojciec jednak Franciszki sprzeciwił się małżeństwu.

W drugi dzień świąt Tylus wiedząc, że Franciszka wybrała się z ojcem na przechadzkę, uzbrojony w rewolwer zaczął ich na drodze, doszło do burzliwej rozmowy, w trakcie której Tylus dobył rewolweru i kilku strzałami położył trupem ojca i córkę.

Po dokonaniu zbrodni Tylus zbiegł. W pościgu za zabójcą patrol policyjny wkrótce natknął się na niego. Wywiązała się strzelanina, w czasie której Tylus padł trupem, przesyty kilkoma kulami policjantów.

OD ADMINISTRACJI.

Wszystkich nas zycy Szanownych prenumeratorów miejscowych i zamieszonych uprzejmie prosimy o taskawe wypłacenie załegłej prenumery, w przeciwnym bowiem razie będziemy zmuszeni przerwać odbiór i wysyłkę „Gońca Częstochowskiego”.

KRONIKA

Częstochowa
2
Kwietnia
Piątek

Dziś — Franciszka z P. Jutro — Ryszarda bisk. Wschód słońca o godz. 5.20 Zachód 18.17
Kalendarz historyczny:
Śmierć hemana St. Jabłonowskiego w 1702 r.

— **A adoracja kapłańska.** Dziś, jako w pierwszy piątek miesiąca, odbędzie się w kaplicy SS. Zmarłych wstania Pańskiego adoracja kapłańska Najsw. Sakramentu. Początek o godz. 6-ej wiecz.

— **Zgon kapłana.** Dziś rano zmarł w Wieluniu s. p. ks. Tomasz Brzozowski, emeryt, urodzony w 1856 r., a wyświęcony w 1880 r., najstarszy co do daty otrzymania święceń kapłan w naszej diecezji. Ostatnio s. p. ks. Brzozowski był proboszczem w Raczynie pod Wieluniem, skąd w r. 1935 przeszedł na emeryturę. Pogrzeb odbędzie się w sobotę rano w Wieluniu.

Cześć pamięci zmarłego kapłana.
— **Zbranie czc. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej.** Dziś, w czwartek, o godz. 7 wiecz. w sali Akcji Katolickiej przy ul. Najsw. Maryi Panny 64 odbędzie się walne zebranie członków Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Częstochowie.

— **Zbranie w sprawie „Dni przeciwgruzliczych”.** Dziś, w piątek, o godz. 5-ej po poł. w lokalu Poradni Przeciwgruzliczej przy ul. Śląskiej nr. 2, odbędzie się zebranie organizacyjne w sprawie akcji „Dni Przeciwgruzliczych”.

Nasza nowa powieść

W dzisiejszym numerze naszego pisma rozpoczynamy druk nowej, niezmiernie interesującej powieści pióra Maxa Branda p. t. „Pogromca”.

Słynny autor amerykański, Max Brand twórca nowego typu powieści z Dzikiego Zachodu, uchodzi dziś za najlepszego pisarza tego rodzaju. Utwory Branda, niezwykle oryginalne, odznaczają się barwną i możną rzeź „rwącą z kopyta” narracją. Jego bohaterowie, to ludzie, których życie w niebezpiecznych warunkach uczy chytrych i przebiegłości dzikiego zwierza, co w połączeniu z ludzką inteligencją stwarza typy niezwykłe. — „Pogromca” to właśnie taki człowiek, a opowieść o jego wyczynach przy wszystkich walorach sensacyjno-awanturnych przedstawia również bardzo wysoką wartość literacką.

Już pierwszy odcinek wskazuje, że „Pogromca” jest znakomitą powieścią, która też niezawodnie spotka się z dużym zainteresowaniem i uznaniem szerokiej kół naszych Sz. Czytelników.

— **Lista strąt powstania wielkopolskiego.** Ministerstwo spraw wewnętrznych nadało do Częstochowy księgę p. „Lista strąt powstania wielkopolskiego 1918—19”. Wszyscy mieszkańcy Częstochowy, interesujący się poległymi w czasie powstania, mogą zgłaszać się po informacje do referenta Starostwa p. B. Ratajskiego, gmach Starostwa I piętro, pokój nr. 128.

— **Nasz Prima Aprilis.** Dorocznym zwyżaniem z racji dnia 1 kwietnia gwoli rozweselenia czytelników zamieściliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma żartobliwą wiadomość, a mianowicie był to artykuł o otwarciu w Częstochowie sklepu ze sztuczną wełną z mleka, czyli lanaleem. Oczywiście notatka była celowo redagowana w przejrzyście żartobliwej formie, a jeśli ktoś mimo to dał się zwieść i pobiegł na ul. Kościuszki do sklepu z lanaleem, to już daruje, ale na tym właśnie polega Prima Aprilis.

Wynik losowania

obligacji premiowej pożyczki konwersyjnej gminy m. Częstochowy.

Dziś, w czwartek, o godz. 10-ej rano odbyło się w gmachu ratusza publiczne losowanie obligacji premiowej 6-proc. pożyczki konwersyjnej gminy m. Częstochowy. Losowanie przeprowadzone zostało w obecności reagenta Jarczewskiego, wice-prezydenta J. Dziuby, ławnika J. L. Piątkowskiego i personelu urzędniczego, ciągnięcia zaś dokonały dzieci z Miejskiego Zakładu Wychowawczego.

W wyniku zostały wylosowane następujące obligacje:

po 166 zł. nr. nr.: 2037 1925 1377 2093 518 1760 1163 1056 2177 1330 332 924 1190 1054 1630 376 474 238 580 400 1685 308 1750 2045 1265 1948 2141 1069 460 878 19 1596 922 511 529 1462 1389 1514 373 223 1392 755 678 327 1260 737 1733 2367 853 2308 791 1092 500 743 2090 1319 566 2000 1746 175 1597 623 1311 820 45 495 385 1525 1651 i 1905;

po 83 zł. nr. nr.: 2422 1488 2529 2522 oraz po 16 zł. nr. nr.: 2959 2853 2582 2784 3027 2730 3049 2694 2587 3030 3050 2677 3034 2981.

— **Święta minęły bez strajku w Częstochowie.** W tak uprzesławionym miesiącu, jak Częstochowa, strajki na tie targów o prace i warunki pracy są na porządku dziennym. Obecnie jednak tak się złożyło, że ub. święta Wielkanocne, podobnie jak i święta Bożego Narodzenia minęły u nas bez jakiegokolwiek strajku w miejscowych zakładach pracy, co jest zjawiskiem niepotowanym od kilku lat i bądź co bądź stanowi objaw pocieszający.

PIĘKNE LAURKI, bilety imieninowe i pocztówki

do nabycia w dużym wyborze w Księgarni i sklepie „Gońca” II Aleja, 26, tel. 20-50.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w czwartek i codziennie o godz. 8.30 wiecz. 3 aktowa komedia K. Leczczyńskiego p. t. „Sztuba”, poruszająca w sposób ciekawy i interesujący zagadnienia z życia szkoły.

W piątek o godz. 5-ej p.p. „Mysz kościelna” Fodora.

— **Bezpłatne zakładanie telefonów dla pracowników poczty.** Minister poczt i tel. przyznał przywilej pracownikom państwowego przedsiębiorstwa Poczta, Telegraf i Telefon przy zakładaniu telefonów w pocztowych zostały zwolnieni od uiszczania opłat wstępnych za instalację telefonów, pod tym jednakże warunkiem, że nie będą mogli przekazywać w przyszłości swego telefonu innym abonamentu prywatnym. Podobny przywilej przyznał również P. A. S. T. Zwolnienie od opłat pracowników pocztowych dotyczy jednakże sieci eksploatowanej przez zarząd P. i T.

— **Informacje podajkowe ubezpieczalni społecznych.** Min. skarbu w porozumieniu z min. opieki społecznej wyjaśnił, że ubezpieczalnie społeczne obowiązane są do udzielania władzom skarbowym wszelkich informacji podatkowych o poszczególnych płatnikach. Ubezpieczalnie społeczne są bowiem w rozumieniu ordynacji wyborczej władzami samorządowymi, sprawującymi część administracji publicznej zamiast państwa.

— **Reklamy zacieraają adresy i tekst listów.** Organizacje kupieckie wystąpiły ze skargami przeciwko zbyt szerokiej stosowaniu stempli reklamowych na korespondencji pocztowej. W wielu wypadkach pieczęcie pocztowe czynią korespondencje zupełnie nieczytelne. Kupcy proponują, aby pieczątki reklamowe umieszczano wyłącznie na listach i drukach znajdujących się w kopertach, nie zaś na otwartych kartach pocztowych, by nie zamazywać adresów nadawców itp.

Likwidacja strajku w fabryce „Stradom”

Jak wiadomo, w fabryce wyrobów juwowych „Stradom” przed 3-ma tygodniem część pracowników umysłowych, tygodniowo płatnych, rozpoczęła strajk, połączony z okupacją biura fabryki. — Strajkujący domagali się zrównoważenia plac z wynagrodzeniami pracowników miesięcznie płatnych i zawarcia umowy zbiorowej. Konferencje porozumie wawcze, prowadzone początkowo w miejscowym Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem p. inspektora A. Radłowskiego i następnie w ministerstwie na skutek prośby Zw. Pracowników Przemysłowych i Handlowców o interwencję głównego inspektora pracy inż. Klotta, dały wreszcie wynik pozytywny. Przed samymi świętami w W. Sobotę propozycje ugodowe inspektora inż. Klotta zostały przyjęte przez obie strony. Ustalono mianowicie, że dla omówienia szczegółów ostateczne pertraktacje odbędą się w dniach od 1-go do 4-go b. m., wszyscy strajkujący będą przyjęci do pracy, zawarta zostanie umowa zbiorowa, strajkujący zaś w liczbie 28-miu osób otrzymają podwyżkę plac w ogólnej sumie 300 zł. miesięcznie.

Wobec przyjęcia powyższych warunków strajk został w sobotę zlikwidowany, a wszyscy pracownicy w ub. wtorek po świętach przystąpili do pracy.

— **Wykaz zgonów i chorób w Częstochowie.** W ciągu ub. tygodnia zmarło w Częstochowie chrześcijan: 2 mężczyźni i 2 kobiety, żydów 3 mężczyźni i 3 kobiety, razem 10 osób, w tym jeden zgon natyfus plamisty.

Zanotowano w ciągu tegoż tygodnia następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: pniocna 2, odra 1, róża 1 i jaglica 1.

— **Jaką pogodę będziemy mieli w kwietniu?** Pierwsza dekada (od 1 do 10 kwietnia): Pogoda niestała o większym zachmużeniu, przeważnie zmiennym, z miejscowym opadem w pierwszych i ostatnich dniach tej dekady. Więcej wietrzny i niespokojny stan atmosfery przejawia się od połowy bieżącego okresu. Stopniowo ocieplanie się w ciągu dnia. Noce jeszcze bardzo chłodne z przymrozkami.
Druga dekada (od 11 do 20 kwietnia):